

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok II.

WARSZAWA, DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1925 R.

Nr. 19.

T R E Ś Ć:

Ruch służbowy	str. 175	Zakaz delegowania urzędników Banku do sądów jako eks-	str.
Unieważnione akcje Banku Polskiego	" 175	pertów	" 178
Wkłady procentowe w Banku Polskim	" 175	Zaliczanie częściowych wpłat na weksle w procesie	" 178
Falszywe banknoty 5- i 20-dolarowe	" 176	Zawiadamianie domicyljąłców o płatności weksli	" 179
Wartość kuponów od oSTEMPlowanych i nieoSTEMPlowanych obligacji 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922	" 177	Zakaz udzielania urzędów państwowym wskazówek w for- mie listów lub okólników	" 179
Zmiana opłat stemplowych od weksli w Stanach Zjedno- czonych Ameryki Północnej i w Niemczech	" 177	Położenie gospodarcze Polski w sierpniu 1925 r.	" 180
		Urzędowa stopa dyskontowa w poszczególnych państwach	" 183
		Bilanse banków emisyjnych	" 184

Ruch służbowy.

Zwolnienie ze służby.

Bronisław Gogela z Oddziału Głównego w Warszawie, Zygmunt Jaworski z Oddziału w Łodzi i Paweł Popławski z Wydziału Administracyjnego.

Nominacje.

Jan Zabyszczyński, urzędnik Oddziału w Królewskiej Hucie, mianowany Zastępcą Dyrektora tego Oddziału.

Unieważnione akcje Banku Polskiego.

(Dział I Spisu Okólników).

Numer kolejny	Imię i nazwisko pierwszego akcjonariusza	O d c i n k ó w		Numery akcji
		sztuk	po akcji	
20.	Marcin Kowalik	1	1	292300

Wkłady procentowe w Banku Polskim.

(Dział I Spisu Okólników).

W kilku sprawozdaniach miesięcznych wyrazili Dyrektorzy Oddziałów życzenie, ażeby Bank Polski przyjmował oprocentowane wkłady, gdyż klienci domagają się tego coraz więcej.

Dyrekcja wyjaśnia, że Bank Polski może wprowadzić za zgodą Ministra Skarbu przyjmować wkłady procentowe (art. 69 Statutu), co uczynił już dla swych pracowników, lecz jako bank emisyjny nie pragnąłby tej czynności rozwijać, gdyż niewątpliwie jej powodzenie odbiłoby się niekorzystnie na bankach prywatnych i państwowych.

Falszywe banknoty 5- i 20-dolarowe.

(Dział XII Spisu Okólników).

Departament Stanu w Waszyngtonie zawiadamia za pośrednictwem Poselstwa Amerykańskiego w Warszawie o pojawieniu się w obiegu nowych typów falsyfikatów banknotów 5- i 20-dolarowych, których opisy podaje się poniżej.

Falsyfikaty banknotów 5-dolarowych.

I.

Świeżo zauważony w obiegu falsyfikat 5-dolarowego biletu National Currency Note on the Chase National Bank of the City of New York, serji 1902 r. z wizerunkiem Benjamina Harrissona, opatrzony literą czekową „E”, numerem „Charter 2370”, skarbowym XI 53788 H, oraz bankowym N. 96527 jest fotograficzną prawdopodobnie odretuszowaną odbitką na papierze z wykonanymi atramentem kreskami, mającymi naśladować jedwabne włókna oryginału. Numeracja jest koloru czarnego zamiast właściwego niebieskiego. Na pierwszy rzut oka falsyfikat może wprowadzić w błąd, lecz przy bliższem obejrzeniu znamiona podrobienia są łatwo spostrzegalne.

II.

Falsyfikat 5-dolarowego biletu Federal Reserve Note on the Federal Reserve Bank of New York z portretem Lincolna, opatrzony literą czeku „G”, podpisami A. W. Mellon, Sekretarz Skarbu i Frank White, Skarbnik Stanów Zjednoczonych Ameryki, z numerem na przedniej stronie 1377 zaś na odwrotnej 3326, jest odbitką z fotograficznych klisz na jednym odcinku papieru w dobrym gatunku z kreskami, naśladującymi jedwabne włókna oryginału. Podrobiony bilet może wprowadzić w błąd swym wyglądem zewnętrznym, przypominającym odbity zbyt wyraźnie banknot oryginalny z tą tylko różnicą, że numer B 1673175 D, który prawdopodobnie jest taki sam na wszystkich tego typu falsyfikatach, wykonano kolorem czarnym zamiast niebieskim. Odwrotna strona jest lepsza od przedniej, ponieważ przypuszczalnie wskutek poddania falsyfikatu utrwalającej kąpieli (vanadium bath) tak kolory, jakoteż całość przedstawia się udatnie.

III.

Falsyfikat 5-dolarowego biletu Federal Reserve Note on the Federal Reserve Bank of New York, litera czeku „C”, numer 1139 z prawej strony, numer banknotu B 65912020 B, z portretem Lincolna i podpisami A. W. Mellon, Sekretarz Skarbu, Frank White, Skarbnik Stanów Zjednoczonych Ameryki, jest lichem naśladownictwem, wykonanem sposobem cynko- lub miedzio-rytniczym z kilkoma kolorowymi kreskami, mającymi naśladować jedwabne włókna oryginału. Pieczęć jest koloru zielonego zamiast niebieskiego, przyczem wizerunek Lincolna jest oddany nieudolnie, a linje grawerowane na brzegach prawej strony są poprzerywane i sprawiają wrażenie połamanych.

Falsyfikaty banknotów 20-dolarowych.

I.

Falsyfikat 20-dolarowego biletu (Gold-Certificate) serji 1922 r., litera czeku „D”, numer na przedniej stronie 265, z portretem Washingtona oraz podpisami H. V. Speelman, Registrator Skarbu i Frank White, Skarbnik Stanów Zjednoczonych, jest lichem wykonaną odbitką sposobem fotomechanicznym na oryginalnym papierze, otrzymanym niewątpliwie zapomocą wychlorkowania banknotu mniejszej wartości. Przednią stronę wykonano tuszem brązowym zamiast czarnym, natomiast odwrotna nie ma zupełnie pięknego rysunku rytowniczego, a całość w ogólności jest tak nieudatnie wykonana, że nie może wprowadzić w błąd nawet nieuwważnego odbiorcy.

II.

Inny typ falsyfikatu 20-dolarowego biletu Federal Reserve Note on the Federal Reserve Bank of Saint Louis, litera czeku niewyraźna lub opuszczona, numer H 6314810, z portretem Clevelanda oraz podpisami Carter Class, Sekretarz Skarbu i John Burke, Skarbnik Stanów Zjednoczonych Ameryki, jest

Zakaz delegowania urzędników Banku do sądów jako ekspertów.

(Dział I Spisu Okólników).

Władze sądowe zwracają się niejednokrotnie do Oddziałów o delegowanie urzędników jako ekspertów w celu wydawania opinii o autentyczności, względnie sfałszowaniu zakwestjonowanych przez organa do tego powołane banknotów polskich i zagranicznych. Ze względu na odpowiedzialność ciążącą na urzędniku, wydającym orzeczenie, które decyduje o biegu i wyniku dochodzenia sądowego, do czego konieczna jest dobra znajomość rzeczy — podejmowanie się przez personel Banku tego rodzaju zadania uważa się za niewskazane i niepożądane.

Jakkolwiek urzędnicy Banku obeznani są dokładnie z zewnętrznym wyglądem banknotów przede wszystkim krajowych a poniekąd i zagranicznych, to jednak w wielu wypadkach wydana przez nich opinia, którą sądy uważają za zupełnie miarodajną, może być nieścisła, gdyż zdarzają się fałszyfikaty tak udatne, że jedynie personel banków emisyjnych, zajęty przy fabrykacji banknotów, jest w stanie częstokroć dopiero po skrupulatnem przeprowadzeniu skomplikowanych badań na podstawie stojących mu do dyspozycji środków technicznych wydać niewątpliwe orzeczenie.

O ile zatem władze sądowe lub śledcze zwracać się będą do Oddziałów z żądaniem wyznaczenia eksperta w sprawach banknotowych, należy je odpowiednio informować i wskazywać Skarbiec Emisyjny Banku jako kompetentny do uskuteczniania badań banknotów, zaś Mennicę Państwową jako powołaną do orzecznictwa o wszelkiego rodzaju monetach.

Jeżeli zakwestjonowany przez władzę sądową bilet Banku Polskiego nadesłany zostanie wprost do Oddziału, winien Oddział postąpić zgodnie z artykułem, zamieszczonym w Wiadomościach Banku Polskiego Nr. 2 z dnia 31 stycznia 1925 r. p. t. „Wydawanie opinii o autentyczności biletów Banku Polskiego, nadsyłanych do zbadania przez władze śledcze“.

Zaliczanie częściowych wpłat na weksle w procesie.

(Dział IV Spisu Okólników).

Wpłaty na weksle zaprotestowane lub zaskarżone uskuteczniane są niekiedy częściowo i z tego powodu mogłyby nasuwać się wątpliwości prawidłowego zaliczenia wpłaconych sum. Wyjaśnia się przeto, że — zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą — pokrywa się z tego rodzaju wpłat przede wszystkim poniesione koszty własne oraz ewentualnie sądowe, następnie należne odsetki zwłoki, a dopiero resztę zalicza się jako wpłatę na poczet dłużnego kapitału wekslowego. Co do kosztów protestu przy wekslach zaksięgowanych już na rachunku „Weksle zaprotestowane“, to kosztów tych uwzględniać nie należy, ponieważ już w chwili przeksięgowania danego wekslu na rzeczony rachunek zostały one ksiązkowo zbonifikowane na rachunku „Koszty protestu“ i wliczone do sumy wekslowej, uwidocznionej na naklejonej kartce (form. Nr. 169). Odsetki zwłoki od weksli, zaksięgowanych na rachunkach „Weksle zaprotestowane“ i „Weksle w procesie“, winny być zatem obliczane od sumy wekslowej łącznie z kosztami protestu.

Odbiór kwoty użytej na częściową spłatę kapitału dłużnego ma być firmowo potwierdzony na odwrotnej stronie wekslu z wyraźnem podaniem daty, niezbędnej do obliczenia odsetek przy dalszej spłacie. Również na naklejonej kartce należy odnotować dzień wpłaty częściowej, tudzież zaznaczyć, ile ze złożonej kwoty policzono na koszty i odsetki, a ile na kapitał wekslowy, płatnikowi zaś wydać zwyczajne potwierdzenie pobranej sumy z wyszczególnieniem obrachunku.

Częściowe wpływy na weksle w procesie zaliczane na spłatę kapitału dłużnego i potwierdzane na odwrotnej stronie wekslu winny być także podawane w odnośnym załączniku do raportu kasowego z danego dnia (wykaz wpływów na rachunek „Weksle w procesie“) w rubryce „Kwota wpływu“. W rubryce natomiast „Suma wekslu“ należy wykazywać przy pierwszej częściowej spłacie pierwotny kapitał dłużny, t. j. sumę wekslu łącznie z kosztami protestu, zaś przy następnej częściowej lub całkowitej spłacie resztę kapitału dłużnego.

Przy tej sposobności zaznacza się, że do weksli w procesie zalicza się wyłącznie weksle oddane faktycznie do skargi sądowej, a więc zaksięgowane na rachunku „Weksle w procesie“,

wobec czego odmienna interpretacja rzeczony nazwy np. w odniesieniu do weksli z podpisami firm niewypłacalnych, lub którym grozi upadłość, jako nieściśła nie może być praktycznie stosowana.

Powyższe wyjaśnienia stanowią uzupełnienie Okólnika Nr. 80 z dnia 14 września 1925 r.

Zawiadamianie domicyljątków o płatności weksli.

(Dział IV Spisu Okólników).

Zgodnie z art. 37 prawa wekslowego obowiązany jest posiadacz weksłu przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich. Ponieważ przed wejściem w życie powyższego prawa wekslowego przyjął się zwyczaj pisemnego zawiadamiania akceptantów, względnie wystawców o płatności weksli, Bank Polski w porozumieniu ze Związkiem Banków zachował ten sposób prezentowania weksli, o ile podawca podpisze i złoży w Oddziale odpowiednią deklarację dla nadania awizacji charakteru równoznacznego z przedstawieniem weksłu do zapłaty (Okólnik Nr. 127 z dnia 31 grudnia 1924 r.).

W myśl postanowienia powołanego Okólnika winny Oddziały zawiadamiać płatników weksli dopiero na pięć dni przed terminem płatności, a nie zaraz po zdyskontowaniu lub otrzymaniu weksłu z innego Oddziału, przyczem w wypadku umiejscowienia weksłu, należy awiz (form. Nr. 267), zastępujący ustawowe prezentowanie, przesłać tylko domicyljątkowi bez względu na to, czy akceptant, względnie wystawca mieszka w tej samej, czy innej miejscowości. Wiele Oddziałów jednak zawiadamia akceptanta lub wystawcę mimo, że na wekslu podany jest domicyljątk. Choć domicyljątk nie jest dłużnikiem wekslowym i nie umieszcza swego podpisu na wekslu, musi jednakże być zawiadomiony o jego płatności (art. 4), a w razie odmowy zapłaty z jego strony powinien być weksel u niego zaprotestowany pod rygorem regresu do wszystkich żyrantów.

Ponadto zaznacza się, że jakkolwiek na kartkach awizacyjnych (form. Nr. 267) zamieszczono uwagę: „Niniejsze zawiadomienie należy przedstawić przy wykupie weksłu”, to jednak płatnik może się do tego zastosować ale nie musi i — o ile nie przedstawi kartki awizacyjnej — nie wolno mu czynić z tego powodu żadnych trudności, lecz zbadać, czy żądany weksel jest w Banku płatny i czy znajduje się w kasie.

Odmowa pod tym względem narazić może odnośnych pracowników na niepożądane następstwa.

Zakaz udzielania urzędом państwowym wskazówek w formie listów lub okólników.

(Dział I Spisu Okólników).

Wydawanie przepisów i poleceń ogólnej natury Oddziałom, należy do władz Banku, które w kwestiach, mających związek z załatwianiem operacji bankowych a wynikających ze stosunku Banku Polskiego do władz państwowych, porozumiewają się z nimi i ustalają sposób postępowania. Podobnie zatem jak zabroniono Okólnikiem Nr. 241 z dnia 7 października 1921 r. udzielania sobie przez Oddziały wzajemnych pouczeń ze względu na równorzędny ich stosunek do siebie, niedopuszczalnym jest tembardziej, ażeby Oddziały przysyłały urzędом i instytucjom państwowym w formie listów lub okólników jakiekolwiek wskazówki i instrukcje, dotyczące załatwiania przez nie czynności bankowych, gdyż postępowanie takie wychodzi poza zakres ich kompetencji.

Przeto — o ile okazałaby się potrzeba zwrócenia uwagi pewnym wykonawczym organom państwowym na nieprzestrzeganie przez nie przepisów, obowiązujących w Banku Polskim — Oddziałom nie wolno czynić tego bezpośrednio i samodzielnie, lecz przedstawić Centrali daną sprawę do decyzji i wydania dalszych zarządzeń za pośrednictwem odnośnych władz państwowych.

Położenie gospodarcze Polski w sierpniu 1925 r.

(na podstawie sprawozdań Oddziałów Banku Polskiego).

A. Rynek pieniężny.

Sytuacja na rynku pieniężnym kształtowała się pod wybitnym wpływem spadku kursu złotego. Wśród szerokich mas społeczeństwa podważanie zaufania do stałości kursu złotego spowodowało dużą pogoń za wysokocennymi walutami. Objawy utraty zaufania do waluty polskiej przybrały charakterystyczne cechy, znane z czasów inflacji. Cały szereg przedsiębiorstw wprowadził kalkulację w dolarach. Zjawily się znów tranzakcje, dokonywane w efektywnych dolarach. Zwłaszcza w województwach wschodnich dolar w handlu hurtowym począł wypierać złoto. Nawet poważne przedsiębiorstwa poczęły żądać regulowania zobowiązań w efektywnych dolarach. Łódzcy fabrykanci wystąpili z żądaniem prócz weksli, opiewających na złoto, jeszcze podpisywania deklaracji, mocą której dłużnik zobowiązuje się pokryć ewentualne straty, spowodowane spadkiem kursu złotego.

W niektórych okręgach (Sosnowiec, Białystok) dostrzeżono objawy wzmożonego popytu na towary, zwłaszcza jeżeli sprzedaż odbywa się na kredyt. W Gnieźnie zanotowano kilka wypadków, że firmy nie znajdujące się nawet w trudnościach płatniczych, dopuszczały swoje weksle do protestu, licząc na to, że w przyszłości wykupią je w walucie zdeprecjonowanej. Kupcy gdańscy dążyli do zawierania umów w złotych, rachując na dalszy spadek kursu złotego. W Wejherowie pojawiły się pogłoski, że Rząd umyślnie dąży do obniżenia wartości kursowej złotego dla ożywienia wywozu towarów zagranicę w celu doprowadzenia do równowagi bilansu handlowego.

Liczne Oddziały donoszą o powstaniu „czarnych giełd“ i dokonywaniu potajemnych obrotów walutami po kursach znacznie wyższych od kursów odpowiadających poziomowi złotego na giełdach zagranicznych. Już w sierpniu notowano wypadki kupna dolarów powyżej 7 złotych (Grodno).

Rola, jaką banki odegrały w czasie spadku złotego, spotyka się z zarzutami ze strony kilku Oddziałów (Drohobycz, Leszno). Dyrektor Oddziału w Drohobyczu pisze na ten temat: „Atak na złoto, jak się zdaje, przygotowywały pewne sfery już 4—5 miesięcy przed pierwszym spadkiem jego kursu. Jak nas niektórzy klienci informują, banki akcyjne już wówczas przyznawały kredyty przeważnie w efektywnych dolarach, aby w stosownej chwili wywołać na te ostatnie zwiększony popyt ze strony dłużników, mających zobowiązania płatne w dolarach“. Oddziały w Bielsku i w Jaśle stanowisko banków w stosunku do złotego oceniają jako poprawne.

Spadek kursu złotego pociągnął za sobą bardzo poważne zaburzenia w stosunkach kredytowych. Pogoń za walutami obcymi pociągnęła za sobą wycofywanie wkładów z banków, kas oszczędności i spółdzielni kredytowych. Restrykcje kredytowe, zastosowane przez Bank Polski, również poważnie przyczyniły się do zmniejszenia zdolności banków udzielania kredytu dla rolnictwa, przemysłu i handlu. Banki znalazły się więc w trudnej sytuacji i zostały zmuszone nie tylko do wprowadzenia ograniczeń kredytowych, lecz nawet do energicznego ściągania swoich pretensji. Banki w Grudziądzu zażądały od swoich klientów natychmiastowej spłaty wszystkich zobowiązań, w Lesznie wymówiły kredyt wszystkim bez wyjątku klientom. Pomimo to znalazły się w poważnych trudnościach płatniczych. Wprowadzono nadzór sądowy nad Bankiem dla Handlu i Przemysłu, Warszawskim Bankiem Zjednoczonym i Polskim Bankiem Handlowym oraz ogłoszono upadłość Bankowi Przemysłowców Radomskich.

Zachwianie się banków, które należały do poważniejszych instytucji kredytowych w kraju, zupełnie podważyło zaufanie społeczeństwa co do wypłacalności banków. Wycofywanie wkładów przybrało ogromne rozmiary i jeszcze bardziej zaostrzyło trudne położenie. Można z całą pewnością twierdzić, że run na banki powstał w silniejszym stopniu z powodu utraty zaufania do ich siły finansowej, niż wskutek spadku kursu złotego. Świadczą o tym następujące fakty: 1) wycofywane są nie tylko wkłady złote, lecz również i opiewające na waluty obce, 2) silniejszy jest nacisk na spółdzielnie, jako na instytucje mniejsze i w opinii ogółu mniej zasługujące na zaufanie, niż banki (Inowrocław), 3) zdarzają się wypadki przenoszenia rachunków bieżących i oszczędnościowych z banków prywatnych do Banku Gospodarstwa Krajowego, 4) do oddziału Banku Polskiego w Suwałkach zgłaszają się klienci z prośbą o przyjęcie wkładów na oprocentowanie.

Trudności w uzyskaniu kredytu pociągnęły za sobą bardzo znaczną wyżkę stopy procentowej i to nie tylko od kredytów, udzielanych w złotych, gdzie wobec utraty zaufania do stałości kursu złotego stopa procentowa zawiera w sobie również premję na ryzyko ewentualnej straty na kursie, lecz

również i od pożyczek w pełnowartościowych walutach obcych. Oddziały podają następujące informacje o wysokości prywatnej miesięcznej stopy procentowej.

Kalisz	5—6% od kredytów w dolarach
„	6—8% „ „ w złotych
Białystok	5—9%
Siedlce	9—10%
Łódź	do 8%
Warszawa	„ 10%
Tomaszów Mazowiecki	„ 12%
Kielce	„ 20%

Rolnicy, przemysłowcy i kupcy wskutek tak silnego podrożenia i skurczenia się kredytu stanęli wobec trudności płatniczych. Wzrosła bardzo poważnie liczba zaprotestowanych weksli.

Silnie odczuwa brak gotówki rolnictwo, zwłaszcza wobec niskich cen zboża. Stało się niemal zupełnie niemożliwe ściąganie od rolników należności w pieniądzu. Spłata zobowiązań jest dokonywana przez rolników w naturze, głównie w zbożu. Tak było w Łucku w stosunku do Wołyńskiej Spółki Rolniczo-Handlowej oraz Wołyńskiego Syndykatu Rolniczego. Banki rolnicze w Poznaniu wobec niewypłacalności ziemian zażądały regulowania należności zbożem. Trudności płatnicze rolników odbiły się niezwykle silnie na położeniu fabryk maszyn rolniczych, które posiadały wielką liczbę weksli, wystawionych przez ziemian na koniec sierpnia i wrzesień. Weksle tych fabryk z reguły szły do protestu (Inowrocław i Kraków).

Przemysłowcy ograniczyli kupcom udzielanie kredytu za towary. Trzymiesięczny kredyt wekslowy towarowy uważa się już za bardzo dogodne warunki kupna. Łódzki przemysł bawełniany żąda 30—80% gotówki, przemysłowcy z okręgu Biała—Bielsko — 20% gotówki, na resztę należności udzielają kredytu wekslowego najwyżej do dwóch miesięcy.

Trudności w uzyskiwaniu kredytu w kraju skłoniły wielu przedsiębiorców do poszukiwania ich zagranicą. Kredyt ten, o ile chodzi o import towarów zagranicznych, jest bardzo wygodny i długi, często sześciomiesięczny. Na tem tle wyrasta sprowadzanie towarów z zagranicy nietylko z potrzeb gospodarczych, ile dla uzyskania kredytu; przy drożyznie kredytu opłaca się to przynajmniej narazie. Pośredniczeniem w tego rodzaju operacjach zajmują się również banki, korzystając na ratach, składanych od czasu do czasu przez krajowych importerów. Na urgensa przedsiębiorcy zagranicznego banki często odpowiadają, że wskutek zarządzeń dewizowych pieniędzy narazie przesłać nie mogą. Tego rodzaju postępowanie stosowano w Małopolsce na tle przywozu mąki. Znaczne zobowiązania, jakie z tego tytułu powstały wobec koncernu młynów węgierskich w Budapeszcie, były tam przedmiotem obrad i w rezultacie koncern ten wysłał swojego przedstawiciela do Małopolski, celem prowadzenia układów z dłużnikami (Nowy Sącz).

Na tle trudności kredytowych zdarzają się liczne wypadki wystawiania na zagranicę czeków bez pokrycia. Firma, która podobny czek wystawia, oblicza na to, że zdąży na czas nadesłać pokrycie kablem. Tego rodzaju praktyka banków połączona z wiadomościami o zachwianiu się niektórych z nich stała się zapewne przyczyną tego, że zagraniczni korespondenci banków wstrzymali bankom poznańskim t. zw. kredyty pocztowe.

B. Rolnictwo i przemysł.

Rolnictwo. Bardzo dobry urodzaj zbóż narazie przynajmniej nie poprawił położenia rolników. Kryzys rolnictwa wskutek zeszłorocznego nieurodaju był przyczyną, że bardzo wiele zobowiązań wypadło rolnikom płacić w sierpniu i wrześniu. Każdy niemal oczekiwał możliwości realizacji zbiorów, aby zdobyć trochę gotówki na opłacenie podatków i różnych zobowiązań, zwłaszcza za nawozy i maszyny. Wywołało to niezwykle silną podaż zboża na rynku i ogromny spadek cen. Trudno jest znaleźć obecnie nabywców na zboże. Sytuację pogarsza jeszcze i to, że sprowadzone w czerwcu i w lipcu, a nawet w sierpniu zapasy mąki, nie zostały dotychczas wyprzedane i wywołują nadmiernie zwiększoną podaż na rynku.

Wywóz zboża zagranicę nie przybrał w sierpniu większych rozmiarów, głównie z racji opóźnionych zniw. Eksport kierował się głównie na Gdańsk i rzekomo wyniósł 40 milj. zł. Wobec zakazu importu zboża polskiego do Niemiec firmy gdańskie, które temu zakazowi nie podlegają, wyzyskują sytuację i dyktują ceny. Pewne ilości zboża zostały wywiezione również i drogą lądową do Austrii i Czechosłowacji, głównie z Wielkopolski, w niewielkich partjach również i z Małopolski.

Zbiór ziemniaków wobec długotrwałych deszczów nie zapowiadał się dobrze. Z różnych stron kraju, z wyjątkiem Poznańskiego i Pomorskiego, nadeszły wiadomości o gniciu. W okolicach Radomia pojawiła się niewidziana już od szeregu lat zaraza ziemniaczana.

Przemysł węglowy z racji wojny celnej z Niemcami przeżywa obecnie kryzys. Jakkolwiek eksport zagranicę w sierpniu zwiększył się około 10% w porównaniu z lipcem, to jednak zbyt węgla wewnątrz kraju zmniejszył się dosyć poważnie. Przedsiębiorstwa pokładają wielkie nadzieje na wrzesień i następne miesiące ze względu na spodziewany napływ zamówień dla gospodarstw domowych.

Przemysł naftowy i gazów ziemnych. Pewną poprawę w sierpniu stanowi umożliwienie eksportu do Czechosłowacji. Utrata rynku niemieckiego nie została dotychczas w dużej mierze skompensowana innymi odbiorcami zagranicznymi. Zanotować należy fakt dowiercenia nowego szybu sp. z ogr. odp. „Jasiołka“ z produkcją 48 m³ gazu ziemnego na minutę.

Przemysł hutniczy. W porównaniu z lipcem dało się tutaj zauważyć znaczne ożywienie ruchu. Napływ zamówień w okręgu sosnowieckim był tak znaczny, że pozwoliłby na rozszerzenie ruchu przedsiębiorstw, gdyby nie brak gotówki na zakup surowców oraz na uruchomienie dalszych pieców. W okręgu górnośląskim poprawa konjunktury nie przybrała tak znacznych rozmiarów prawdopodobnie wskutek tego, że Górnośląski Syndykat Hutniczy daje mniej dogodne warunki zamawiającym, niż huty okręgu sosnowieckiego. Poprawę przyniosły tutaj większe zamówienia rządowe dla kolei i wojska oraz wywóz do Niemiec około 250 ton żelaza i stali dla kilku niemieckich fabryk maszyn i samochodów, którym udało się osiągnąć u władz niemieckich w drodze wyjątkowej zezwolenie na przywóz.

Zakończone zostały pertraktacje pomiędzy pracodawcami i robotnikami o zniesienie 10-godzinnego dnia pracy przywróceniem w hutach 8-godzinnego dnia pracy. W dniu 8 sierpnia został utworzony Syndykat Górnośląskich Hut Żelaznych z siedzibą w Katowicach. Kierownictwo naczelne syndykatu objął dyrektor handlowy „Bismarckhütte“ p. Antoni Balcer, członek Komitetu Dyskontowego Oddziału Banku Polskiego w Królewskiej Hucie.

Przemysł maszynowy znajduje się naogół w bardzo wielkich trudnościach dla braku zamówień. Tylko fabryki maszyn rolniczych pracują, osiągając niemal maximum zdolności produkcyjnej. Przyczyną tego są znaczne zamówienia hurtowników, którzy liczą na duży zbyt wśród rolników wskutek pomyślnego urodzaju zbóż w roku bieżącym.

Przemysł włókienniczy wskutek uciążliwych warunków płatności, udzielanych kupcom, znajduje niewielki zbyt dla swoich wyrobów, zarówno w kraju jak i zagranicą. We wszystkich okręgach nastąpiło zmniejszenie produkcji. Przemysłowcy bielscy prowadzą pertraktacje z Rządem Sowietów. Spodziewane jest zamówienie znacznych partii sukna i koców. Pertraktacje fabryk okręgu sosnowieckiego z Sowietami utknęły na martwym punkcie.

Przemysł papierniczy pracuje dobrze, zapotrzebowanie papieru w kraju bardzo duże. Utrudniony jest jednak zbyt z powodu sprzedaży, dokonywanych niemal wyłącznie za gotówkę. Firma „Steinhagen Wehr i S-ka“ pracuje pełny tydzień na trzy zmiany.

Przemysł chemiczny. Zwiększony ruch mają fabryki nawozów sztucznych. W innych — zastój.

Huty szklane, z wyjątkiem niektórych, zmniejszyły produkcję. Na terenie Górnego Śląska i w okręgu dąbrowskim z 8-iu hut czynnych było tylko dwie.

Garbarnie zwiększyły produkcję wskutek podwyższenia cła na skóry. Konjunktura dobra.

Przemysł drzewny. Eksport zmniejszony. Do Niemiec wywozić można drzewo tylko w stanie surowym. Eksport kieruje się głównie wodą. Tartaki przeważnie zatrzymały produkcję. W Niemczech dawało się osiągnąć wyższe ceny, niż w Anglii. Jasło donosi, że eksporterzy mają nadzieję na szybką poprawę konjunktury i czynią zapasy na wywóz.

Przemysł budowlany uważa sezon tegoroczny za stracony niemal całkowicie.

Urzędowa stopa dyskontowa w poszczególnych państwach.

PAŃSTWA.	R O K 1 9 2 5			Data ostatniej zmiany
	Sierpień	Wrzesień	Pazdziernik	
St. Zjednoczone	3 ¹ / ₂	3 ¹ / ₂	3 ¹ / ₂	26. 2. 1925.
Holandja	4	4	3 ¹ / ₂	2. 10. 1925.
Szwajcaria	4	4	4	14. 7. 1923.
Anglja	4 ¹ / ₂	4 ¹ / ₂	4	1. 10. 1925.
Szwecja	5	5	4 ¹ / ₂	8. 10. 1925.
Hiszpanja	5	5	5	23. 3. 1923.
Indje	5	5	5	19. 6. 1925.
Norwegja	5 ¹ / ₂	5	5	14. 9. 1925.
Belgja	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	22. 1. 1923.
Danja	6	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	8. 9. 1925.
Rumunja	6	6	6	4. 9. 1920.
Francja	6	6	6	9. 7. 1925.
Jugosławja	6	6	6	23. 6. 1922.
Czechosłowacja	7	7	7	25. 3. 1925.
Włochy	7	7	7	18. 6. 1925.
Litwa	7	7	7	10. 2. 1925.
Japonja	7,3	7,3	7,3	15. 4. 1925.
Łotwa	8	8	8	16. 2. 1924.
Finlandja	8	8	8	14. 8. 1925.
Portugalja	9	9	9	12. 9. 1923.
Węgry	9	9	9	28. 5. 1925.
Niemcy	9	9	9	26. 2. 1925.
W. M. Gdańsk	9	9	9	5. 3. 1925.
Austrja	10	9	9	3. 9. 1925.
Grecja	10	10	10	1. 8. 1925.
Rosja	10	10	10	1. 7. 1922.
Bułgarja	10	10	10	16. 8. 1924.
Polska	12	12	12	12. 8. 1925.

BILANSE BANKÓW EMISYJNYCH.

(W milionach jednostek monetarnych).

BANKI	Polska Złotych	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	St. Zjedn. \$	Różnica z bilans. z d. 28/VIII	Anglia £	Różnica z bilans. z d. 3/IX	Niemcy M.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Francja Fr. fr.	Różnica z bilans. z d. 3/IX	Belgia Fr. belg.	Różnica z bilans. z d. 3/IX	Hiszpania Peset.	Różnica z bilans. z d. 29/VIII	Włochy Lirów	Różnica z bilans. z d. 10/VIII	Holandia Guld.	Różnica z bilans. z d. 1/IX
Złoto	132	+ 1	2.765	+ 3	1586	+ 21	1.174	+ 36	5.546	— 18	272	—	2.536	—	890	+ 22	441	+ 4
Waluty i dewizy	71	+ 9	640	+ 61	755	+ 48	318	— 39	560	— 18	30	—	2.377	+ 39	638	+ 22	83	— 7
Dyskonto	292	+ 7	1.670	+ 55	1447	— 03	1.717	— 47	3.691	— 735	1.401	+ 65	4.375	+ 79	5.104	+ 413	243	—
Obieg.	396	— 43	2.267	+ 31	1023	— 270	2.649	+ 55	46.353	+ 908	7.760	+ 108	974	— 14	15.280	— 65	878	— 21
Obce fundusze.	51	+ 6	31/2%	4%	9%	6%	51/2%	5%	7%	4%								
Stopa dyskont.	12%																	
Kred. na rzecz Państwa. . . .	50		323	— 9	110	— 29	30350	+ 1.550	5.133	+ 18	480	— 54	150	—	5.378	—		—
Pap. państwów.																		
Data bilansu .	30/IX		25/IX		1/X		30/IX		1/X		1/X		26/IX		10/IX		28/IX	
BANKI	Szwajcaria Fr. szw.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Szwecja Kor. szw.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Dania Kor. d.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Norwegia Kor. nor.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Austria Szył.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Węgry Kor. w.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Czechosłowacja Kor. cz.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Finia M. fin.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII	Jugosławia Dyn.	Różnica z bilans. z d. 31/VIII
Złoto	578	— 21	231	— 1	209	— 24	147	— 6	14	—	630.642	+ 2	1.030	—	43	—	73	—
Waluty i dewizy	24	— 3	77	— 2	124	— 4	66	+ 2	503	+ 2	2.244.498	+ 73.550	701	+ 43	1.031	+ 32	416	— 8
Dyskonto	289	— 1	229	— 14	71	— 4	309	+ 2	72	+ 1	1.623.542	+ 59.493	558	— 8	393	+ 28	995	+ 38
Obieg.	844	+ 25	550	+ 40	430	— 12	371	— 7	840	+ 5	4.644.034	— 346.514	7.839	+ 144	1.242	— 26	6.097	+ 132
Obce fundusze.	86	— 48	107	— 37	60	— 15	65	— 12	29	— 11	2.457.689	+ 509.266	483	+ 16	312	+ 279	731	— 223
Stopa dyskont.	4%		5%		51/2%		5%		9%		9%		7%		8%		6%	
Kred. na rzecz Państwa. . . .									196	— 2	1.956.720	— 816	5.258	+ 32	36	—	2.000	—
Pap. państwów.			12				12	+ 1							359	—	966	—
Data bilansu .	30/IX		30/IX		30/IX		30/IX		30/IX		23/IX		30/IX		23/IX		31/IX	